

JÓZEF KUŹMA

Szkoła i nauczyciel przyszłości w opinii nauczycieli, uczniów i rodziców

Wstęp

Międzyepoka, w jakiej znajduje się obecnie cywilizacja ludzka stwarza szanse i wyzwania współczesnej edukacji. Szanse wynikają ze świadomości nieuchronności przemian całego systemu edukacji w skali globalnej. Wierzę, że ideały Nowego Odrodzenia Ludzkości znajdą odbicie w pracach filozofów i wielu innych uczonych. Będą to ideały odrodzenia intelektualnego, moralnego i kulturalnego.

Wyzwania wynikają ze współczesnych zagrożeń demograficznych, ekonomicznych, ekologicznych, edukacyjnych i kulturowych.

W Polsce następuje transformacja ustrojowa. Wraz z dynamicznymi przemianami społecznymi i gospodarczymi zmienia się system edukacyjny. Potrzeba reformowania go jest bezsporna. Od jakości edukacji, a więc zarówno kształcenia jak i wychowania, zależy pomyślność i dobrobyt wszystkich obywateli.

Powstaje jednak pytanie, dokąd zmierza edukacja w Polsce, a zwłaszcza szkoła? Jaka jest opinia, a być może wizja nauczycieli, uczniów i rodziców na temat przyszłej szkoły i nauczyciela w lokalnym środowisku?

Szkoła i nauczyciel w bliższej i dalszej przyszłości

– w opinii teoretyków nauki o wychowaniu i w raportach ekspertów

Szkoła, jako instytucja społecznego kształcenia i wychowania, ma zapewnić odpowiednie warunki rozwoju każdemu dziecku i młodzieży dorastającej. Realizacja funkcji szkoły: dydaktycznej, wychowawczej, opiekuńczej, orientacji szkolnej, zawodowej i życiowej, służy przygotowaniu młodzieży do wielostronnego rozwoju i aktywności.

Opisując funkcje szkoły nie można zapomnieć o nauczycielu, który stanowi jej „rdzeń”. Nauczyciel występuje w wielu rolach i spełnia wiele funkcji. Tego samego dnia, a nawet o tej samej godzinie jest i spolegliwym opiekunem i rzecznikiem

interesów wychowanków, animatorem życia społecznego, kulturalnego czy naukowego w klasie, a także doradcą w spornych sprawach¹.

W określeniach: „szkoła pracy” Kerschensteinera; „szkoła produkcyjna” P. Błońskiego, „szkoła aktywna” Terriera, „szkoła życia” D. Decroly’ego, „szkoła twórcza” H. Rowida, „szkoła działania” J. Deweya, a także „szkoła środowiskowa lub otwarta”, „szkoła uspołeczniona”, „szkoła równych szans”, widzimy różnorodność poszukiwań nowatorskich w reformie systemu szkolnego. W praktyce żadna z tych szkół nie znalazła powszechnego uznania i zastosowania. Poszukiwania optymalnej szkoły i nauczyciela trwają nadal. Na miejsce dzisiejszej szkoły trzeba powołać do życia „szkołę nową”, „szkołę jutra”, „szkołę przyszłości” – różną od dotychczasowej, znacznie od niej lepszą tak pod względem dydaktycznym jak i wychowawczym i opiekuńczym.

W ciągu ostatnich lat powstało wiele projektów zreformowania systemu edukacji w Polsce. W latach 70. główne kierunki jego przebudowy zaproponował Komitet Ekspertów, któremu przewodniczył prof. J. Szczepański. *Raport o stanie oświaty w PRL z 1973 r.* za główny cel reformy systemu szkolnego uznawał „uczynienie go czynnikiem dynamizowania rozwoju gospodarki i społeczeństwa we wszystkich dziedzinach aktywności człowieka”². Kolejny raport Komitetu Ekspertów pod przewodnictwem prof. Cz. Kupisiewicza powstał w 1989 r. i nosił tytuł *Edukacja narodowym priorytetem*³. Szukając dróg naprawy Komitet Ekspertów zaproponował trzy scenariusze: stagnacji z obszarami ożywienia; ożywienia z elementami rozwoju oraz rozwoju. Istotną rolę w postulowanej reformie miała odgrywać wysokość nakładów budżetowych na edukację.

Najnowszy projekt reformy systemu edukacji opracowany został przez Biuro ds. Reformy Szkolnej. Opublikowano go w dokumencie pt. *Raport o reformie szkolnej 1991–1993*⁴. Wynika z niego, że system edukacji powinien:

- wykorzystać aktywność środowisk lokalnych i zarazem uwzględniać ich potrzeby;
- charakteryzować się powszechną dostępnością;
- zapewniać drożność między poszczególnymi szczeblami edukacji;
- umożliwić młodzieży o odpowiednich predyspozycjach i aspiracjach zdobywanie wykształcenia średniego i wyższego;
- szybko reagować na przekształcenia cywilizacyjne oraz potrzeby społeczne, gospodarcze i kulturowe;
- gwarantować podmiotowość uczniów i nauczycieli;

¹ J. Radziejewicz, *Wychowawca i jego klasa*, MAW, Warszawa 1986, s. 79.

² *Raport o stanie oświaty w PRL*, pod przew. J. Szczepańskiego, Warszawa 1973.

³ *Raport o stanie i kierunkach rozwoju edukacji w PRL. – Edukacja narodowym priorytetem*. PWN, Warszawa-Kraków 1989.

⁴ Biuro ds. Reformy Szkolnej: *Raport o reformie szkolnej – 1991–1993*.

- dążyć do zapewnienia dzieciom i młodzieży z różnych środowisk możliwie jednakowych szans edukacyjnych;
- umożliwiać dzieciom i młodzieży niepełnosprawnej i dzieciom specjalnej troski korzystanie z edukacji;
- zapewnić dzieciom i młodzieży warunki niezbędne do zachowania i umacniania zdrowia;
- umożliwiać całemu społeczeństwu kształcenie ustawiczne na różnych poziomach nauczania i w różnych formach.

W ostatnich latach pojawiło się wiele prac będących próbą oceny działalności szkoły. Krytyka ma przeważnie charakter konstruktywny, chociaż niejednokrotnie zbyt emocjonalny. Autorem jednej z publikacji jest S. Bortnowski, który w swojej książce *Spór ze szkołą*⁵, kreśli wyrazisty obraz szkoły. Szkoła jaką pokazuje jest bardzo zróżnicowana, przeważnie, niedoinwestowana, bazująca bardziej na zespole ludzkim i emocjach niż na przesłankach racjonalnych i podstawach materialnych. Obraz ten uzupełniają inne publikacje. Zdaniem K. Kruszewskiego: „szkolnictwo jest rażone nijakością i przeciętnością. Nudzą się uczniowie, nudzą się nauczyciele. Powszechna, podlegająca schematom oświata upodabnia się do powszechnej, scentralizowanej gastronomii – nikt nie chodzi głodny, nikt nie cieszy się na myśl o obiedzie”⁶.

Jak pisze P. Sarzyński „wyniki różnych badań skłaniają do wniosku, iż największe niepokoje, zastrzeżenia i zarzuty, jakie młodzież stawia szkole, koncentrują się wokół trzech, blisko ze sobą związanych spraw: relacji nauczyciel – uczeń; nieatrakcyjności szkoły jako instytucji kształcącej i wychowującej; poczucia ubezwłasnowolnienia i braku podmiotowości”⁷.

J. Gęsicki tak przedstawia sytuację ucznia w szkole: „Po pierwsze uczeń w szkole jest osamotniony [...]. Drugim dominującym zjawiskiem jest przeciążenie ucznia w szkole [...]. Trzecie zjawisko to lęki szkolne [...]. Czwartym zjawiskiem jest przeświadczenie, że jest się zdominowanym. Uczniowską odpowiedzią na taki stan rzeczy było najczęściej przyjęcie strategii wycofania się, czasami konformizmu”⁸.

W. Okoń próbując określić funkcje nowoczesnej szkoły wymienia cztery warunki:

a) „oparcie celów, treści i metod edukacji na problemach i sprawach w nie mniejszym stopniu związanych z przyszłością niż z przeszłością i współczesnością;

⁵ S. Bortnowski, *Spór o szkołę*, MAW, Warszawa 1987.

⁶ K. Kruszewski, *Zrozumieć szkołę*, MAW, Warszawa 1987.

⁷ Cz. Banach, *Szkoła w opinii teoretyków, uczniów, nauczycieli i rodziców*, „Edukacja” 1990, nr 4.

⁸ J. Gęsicki, *Sytuacja ucznia w szkole*, IBE, Warszawa 1990, s. 96–100.

b) koncentrowanie uwagi i działalności uczniów – w miarę ich umysłowego i społecznego dojrzewania – na globalnych problemach własnego środowiska, regionu, kraju i całego świata;

c) kształtowanie osobowości i charakteru młodzieży szkolnej przez rozwijanie samodzielności w myśleniu i działaniu oraz postaw innowacyjnych i twórczości własnej;

d) ocenianie pracy szkoły jako całości nie tylko ze względu na formalne postępy i promocje, lecz w nie mniejszym stopniu ze względu na ukształtowanie aktywnego i twórczego stosunku młodzieży do własnego środowiska i własnego kraju, do kultury, do życia społecznego i życia osobistego”⁹.

A. Nalaskowski w książce *Szkoła twórcza – szkoła uspołeczniona* stwierdza, że filary szkoły twórczej, o którą tu chodzi, to: twórczość w rozwijaniu samego siebie, a przez to rozwijaniu uczniów; twórczość uczniów w konstruowaniu własnego życia i kontaktów z innymi”.

Zadaniem szkoły wg A. Nalaskowskiego jest pomoc jednostce (uczniowi), aby „zakwitła” twórczo¹⁰. „Trudno sobie wyobrazić szkołę twórczą bez twórczego nauczyciela [...] nauczycielska twórczość winna służyć nie tylko procesowi dydaktycznemu, winna nie tylko być zorientowana na poszukiwanie i kreację nowych metod, lecz przede wszystkim powinna rozwijać samego nauczyciela”¹¹.

W międzynarodowym *Raporcie na temat polityki edukacyjnej w Polsce*, z dnia 19–20 czerwca 1995 r., stwierdzono m.in., że „w Polsce trwają prace nad opracowaniem głównych zmian programowych i towarzyszących im zmian roli nauczyciela. Częścią planów zmierzających do decentralizacji jest przyznanie kuratorom większej kompetencji i zachęcenie lokalnych placówek edukacyjnych do większej samorządności. Jakość i skuteczność polskiej edukacji zależeć będzie od charakteru opracowanych zmian programowych, oceniania strategii ich wprowadzania i metod oceny i rejestrowania osiągniętych wyników”. Raport ten nie daje nowej wiedzy o aktualnej kondycji polskiej edukacji. Potwierdza jedynie znane opinie polskich ekspertów. Wskazując na miejsce nauczyciela w zmieniającym się systemie edukacji autorzy *Raportu* stwierdzają: „Sukces planów i aspiracji związanych z reformą szkolnictwa w Polsce zależeć będzie w dużym stopniu od jakości i morale kadry nauczycielskiej. Nauczyciel, jako główny przekaznik wartości i dziedzictwa kulturowego, odgrywa w tym procesie centralną rolę, szczególnie w szkolnictwie podstawowym i ponadpodstawowym”. Raport zawiera pragnienie twórców zastąpienia wzorca receptywnego dynamiczną relacją partnerską między nauczycielem i uczniem i ich współpracą. Potwierdza to następujący cytat: „Sukces reformy programowej w dużym stopniu zależy od zmian w zachowaniu nauczycieli i ich kwalifikacji. Będzie on wynikiem tego, w jakim stopniu nauczyciele

⁹ W. Okoń, *Rzecz o edukacji nauczycieli*, Warszawa 1991, s. 16.

¹⁰ A. Nalaskowski, *Spoleczne uwarunkowania twórczego rozwoju jednostki*, Toruń 1989.

¹¹ A. Nalaskowski, *Szkoła twórcza – szkoła uspołeczniona*, „Poltech”, Toruń 1990.

będą w stanie skorzystać z danej im wolności i wybrać najlepszy program i najlepsze metody na drodze partnerskich negocjacji z nauczycielami i uczniami”¹².

Jak napisał R. Schulz: „Uważamy dziś coraz częściej i powszechniej, że współczesny nauczyciel – nauczyciel «autentyczny», nauczyciel zasługujący na miano «nowoczesnego» – powinien być twórczy, poszukiwać nowych dróg i metod działania, wystrzegać się stereotypów (co nie znaczy: odrzucać je całkowicie), reagować elastycznie na zmienne potrzeby edukacyjne społeczeństwa i jednostki. Sądzę, że nauczyciel może dziś osiągnąć wartościowe i wybitne rezultaty wychowawcze jedynie wówczas, gdy będzie innowatorem, osobą twórczą”¹³.

Przyszła nowoczesna szkoła i nauczyciel – w opiniach uczniów, nauczycieli i rodziców – charakterystyka metody „burza mózgów”

Obraz nowoczesnej szkoły i nauczyciela powstał na podstawie badań przeprowadzonych przez uczestników studiów podyplomowych z organizacji i zarządzania oświatą nt. „Nowoczesna, dobra szkoła, w opinii nauczycieli, uczniów i rodziców”. Badania przeprowadzono w 11 szkołach podstawowych w południowej Polsce. Zastosowano metodę „burzy mózgów” w 6–10-osobowych grupach (łącznie 101 nauczycieli, 93 uczniów i 24 rodziców). Dodatkowo w 5. z tych szkół przeprowadzono wywiad ankietowy, w którym uczestniczyło 50 nauczycieli, 100 uczniów i 72 rodziców.

„Burzy mózgów” należy poświęcić więcej uwagi. Jest to właściwie gra dydaktyczna, ponieważ łączy w sobie elementy różnych metod i posiada pewne, tylko jej właściwe cechy. Twórcą jej jest Alex Osborn¹⁴, który chciał przeciwdziałać tradycjonalizmowi podczas oficjalnych posiedzeń. Pierwsza burza mózgów odbyła się w 1938 roku w Stanach Zjednoczonych. Jej amerykańska nazwa *brainstorming* oznacza wspólne, dokonywane siłami grupy poszukiwania pomysłów rozwiązania problemu. W wielu opracowaniach można znaleźć różne określenia tej metody: „fabryka pomysłów” – niezbyt fortunny przekład, w którym chodzi raczej o sens niż dosłowność. Niekiedy zamiast o „fabryce pomysłów” mówi się o „metodzie odroczonego wartościowania”, której fabryka pomysłów jest jedną ze szczegółowych odmian, czy według D. Elsnera¹⁵ „techniką grupowego poszukiwania rozwiązań”. Spotyka się też nazwę „sesja pomysłowości”, dla podkreślenia, że współ-

¹² *Raport na temat polityki edukacyjnej w Polsce – raport i pytania wizytatorów*, CCET/PIT/DEELSA/ED(95)22, Warszawa 19–20 czerwca 1995.

¹³ R. Schulz, *Nauczyciel jako innowator*, WSiP, Warszawa 1989, s. 8–9.

¹⁴ A. Jędrzejewska, *Burza mózgów jako metoda nauczania*, „Oświata Dorosłych” 1982, nr 9.

¹⁵ D. Elsner, *Twórca rozwiązywania szkolnych problemów kierowniczych*, „Szkoła Zawodowa” 1990, nr 5–6.

czesna szkoła powinna w coraz większym stopniu być szkołą myślenia, szkołą rozwiązywania problemów, szkołą twórczości.

Metoda ta służy m.in. poszukiwaniu rozwiązań, propozycji i pomysłów dla danego problemu, określeniu różnych jego aspektów, zgromadzeniu odpowiedzi na postawione pytania, ustaleniu kontrargumentów czy wad określonego rozwiązania. Jest to metoda, która promuje pracę zespołów twórczych, niczym nie skrępowanych na drodze swobodnego wysuwania swoich idei, łącznie z „dzikimi” pomysłami, graniczącymi nieraz z absurdem. Jest to kojarzenie wielu myśli ze sobą i tworzenie z nich jednego rozwiązania.

Metodę „burzy mózgów” stosuje się, by w krótkim czasie uzyskać jak najwięcej poglądów na problem lub jego przyczyny, jak najwięcej możliwych sposobów jego rozwiązania, nowych i niezwykłych propozycji. Również wtedy, gdy do rozwiązania problemu potrzebne są różne punkty widzenia przedstawicieli rozmaitych dyscyplin naukowych czy środowisk współpracujących ze szkołą oraz, gdy trzeba pokonać tradycyjne, stereotypowe spojrzenie na problem, kiedy trzeba w miejsce subiektywizmu wprowadzić obiektywizm. Także wtedy, kiedy konieczne jest zebranie jak największej liczby informacji i argumentów, które wysuwają różne grupy społeczne.

Etapy postępowania przy zastosowaniu metody burzy mózgów:

1. Należy ustalić problem (temat) w sposób zwięzły, najlepiej w postaci pytania prowokującego do twórczych poszukiwań. Mają to być tzw. problemy realizacyjne np. „jak postąpić?, jak działać? co robić, by osiągnąć to a to?”

2. Należy podać zasady pracy metodą „burzy mózgów”:

a) Przy poszukiwaniu rozwiązań zakłada się tok postępowania, uwzględniający dwie sesje:

– sesja P1, P2, P3 ... Pn (P – pomysł)

– sesja O1, O2, O3 ... On (O – ocena pomysłu)

b) Nie wnosi się żadnych uwag krytycznych w czasie zgłaszania pomysłów (nawet tych najbardziej absurdalnych).

c) Zgłaszanie dużej liczby pomysłów następuje przez wszystkich zebranych, z tym zastrzeżeniem, że jednorazowo uczestnik podaje tylko jeden pomysł.

d) Pracą grupy kieruje przewodniczący, udzielając głosu uczestnikom, dopilnowując, by zgłaszane pomysły były zapisywane albo utrwalone na taśmie magnetofonowej.

e) Tworzenie i notowanie pomysłów powinno się zamykać w przedziale czasowym od 15 minut do 2 godzin.

f) Grupa dyskutujących nie powinna liczyć więcej niż 15 osób, chociaż zdaniem A. Osborna najbardziej optymalna jest liczba 6–7.

g) Sesja winna się odbywać w odpowiednim miejscu, w odpowiednich warunkach (atmosfera relaksowa).

h) Po przerwie następuje 2 sesja – weryfikacja, w czasie której pomysły są oceniane. Rezultatem tej sesji powinien być wybór wariantów optymalnych.

Twórca metody „burzy mózgów” Alex Osborn zdefiniował ją następująco: „jest to technika stosowana w praktyce, dzięki której grupa próbuje znaleźć rozwiązanie specyficznego problemu przez gromadzenie wszystkich pomysłów spontanicznie dostarczanych przez jej członków”¹⁶.

Zbiorowy model przyszłej nowoczesnej szkoły podstawowej – koncepcje uczniów nauczycieli i rodziców

W niniejszej publikacji wnikliwą analizą objęto projekty przedstawione przez szkoły podstawowe: w Czarnym Dunajcu, Nowym Targu, Pasierbcu i Męcinie (woj. nowosądeckie), Ostrężnicy i Skawinie (woj. m. krakowskie), Działoszycach (woj. kieleckie), Haczowie i Tarnowcu (woj. krośnieńskie), Janowie Lubelskim i Harasiukach (woj. tarnobrzeskie).

Przyszła dobra szkoła to taka publiczna bądź niepubliczna instytucja oświatowa, która nauczy ucznia „żyć i być”. Szkoła powinna nauczyć ucznia: jak się ma uczyć, myśleć, sposobów zdobywania wiedzy, życia w grupie. Powinna przygotować go do życia we współczesnym świecie. Człowiek musi odnaleźć się w nim i być sobą. Najważniejsze jest odnalezienie takiego miejsca w życiu, w którym znajdzie satysfakcję i będzie pożyteczny dla innych. W szkole podstawowej szczególnie ważne jest, by zapoznać uczniów z oczekiwaniami stawianymi im w dalszej nauce. Należy zapobiegać wszelkim zagrożeniom: chorobom, nałogom, dewiacjom osobowościowym. Duży nacisk trzeba położyć na ochronę środowiska w relacji z człowiekiem i nowoczesnością. Niezwykle ważny jest wszechstronny rozwój fizyczny młodzieży szkolnej. Szkołę powinni lubić uczniowie i nauczyciele, jedni i drudzy muszą się w niej czuć dobrze, ale równocześnie być współgospodarzami, twórcami panującej tam atmosfery, na którą istotny wpływ ma zarówno współczesne życie społeczne jak i tradycja. Nauczyciel musi być twórczy, powinien prowadzić autorskie lekcje, realizować autorskie programy nauczania. Podstawę dobrej nowoczesnej szkoły, która będzie tworzyć cywilizacyjne podstawy XXI wieku stanowi baza materialno-techniczna.

1. *Jak wyobrażają sobie przyszły obiekt szkolny, co można uczynić dla jego unowocześnienia?*

W zależności od aspiracji i potrzeb danej miejscowości, w większości analizowanych przypadków środowiska wiejskiego szkoła przyszłości to „duży nowoczesny kompleks szkolny” (np. w Czarnym Dunajcu) lub „stosunkowo mały budynek (np. w Sz.P. w Ostrężnicy), przypominający dom słoneczny, otoczony zielenią i kwiatami, funkcjonalny, ze świetlicą, kuchnią i jadalnią, wyposażony w ogrzewanie gazowe, z wolno stojącym basenem pływackim i kortami tenisowymi”.

Dyrektorzy, lub zastępcy dyrektorów szkół podstawowych w przedstawionych projektach wskazali na potrzebę rozbudowy i modernizacji obiektów szkolnych, budowę lub remont sali gimnastycznej, kryty basen, kort tenisowy, standardowe

¹⁶ A. Jędrzejewska, *Burza mózgów...*

boisko piłki nożnej, siatkówki, koszykówki i piłki ręcznej, gabinet lekarski i dentystryczny wyposażony w najnowocześniejszy sprzęt (np. Sz.P. Czarny Dunajec). Każda klasa będzie posiadać własną salę, stoliki i krzeselka dostosowane do wieku uczniów (Sz.P. w Haczowie). Dobrze wyposażone klasopracownie, większą pracownię komputerową, kserokopiarkę, większą ilość środków audiowizualnych (np. Sz.P. w Nowym Targu). Biblioteka wyposażona w nowy księgozbiór. Korytarze duże, oświetlone. Szatnia wyposażona w szafki dla każdego ucznia. „Całość terenu szkolnego powinna tonąć w zieleni” (Sz.P. w Cz. Dunajcu) lub też „Wokół szkoły dużo drzew, zieleni, ogród, by można było uprawiać różne rośliny. Powinno być kolorowo i wesoło” (Sz.P. w Nowym Targu).

Trzeba przyznać, że przedstawione propozycje uczniów, nauczycieli i rodziców świadczą o dużej skali ich wyobraźni. Postulaty może dzisiaj mało realne za 5–10 lat mogą stać się rzeczywistością.

2. Jakie zmiany wprowadziliby w systemie i programach (przedmiotach) nauczania w przyszłej szkole?

Autorzy projektów nowoczesnej szkoły proponują przywrócenie klasy „zerowej”. Rozpoczynanie nauki od 6. lat a kończenie w wieku 18 lat, w tym do 15. roku życia kształcenie ogólne, a przez dalsze 3 lata w wybranym profilu bądź kierunku. Zdolnym uczniom chcieliby umożliwić dalsze kształcenie, a mniej zdolnym możliwość wcześniejszego wyboru zawodu. System klasowo-lekcyjny powinien być stopniowo zmieniony na klasowo-sytuacyjny lub klasowo-problemowy bądź nauczanie refleksyjno-problemowe (Sz.P. w Męcinie i Pasierbcu). Każda grupa klasowa powinna liczyć ok. 10–15 uczniów (np. Sz.P. w Ostrężnicy, Haczowie).

Powinno być więcej różnorodnych programów dydaktycznych do wyboru przez uczniów; bardziej doświadczeni nauczyciele mogą układać własne programy (Sz.P. w Męcinie i Pasierbcu). Opierając się na opiniach nauczycieli, uczniów i rodziców, autorzy projektów proponują zachowanie większości dotychczasowych przedmiotów nauczania. Wszyscy proponują zwiększenie liczby godzin języka angielskiego i rozpoczynanie go od kl. I szkoły podstawowej. Ponadto uczniowie proponują wprowadzenie takich nowych przedmiotów jak: informatyka, wychowanie seksualne, wychowanie ekologiczne, fotografika (np. Sz.P. w Działoszycach). Nauczyciele natomiast – wprowadzenie przedmiotów zablokowanych: ścisłych, humanistycznych i artystycznych.

Uczestniczący w „burzy mózgów” nauczyciele wprowadziliby następujące nowe przedmioty i zajęcia rozwijające zdolności i zainteresowania uczniów: elementy informatyki we wszystkich klasach, zajęcia gospodarstwa domowego, naukę pływania, tańca, baletu, etyki, języków obcych (od kl. I), ekologii, akademii filmowej, a także zajęcia socjoterapeutyczne, wychowania seksualnego i prorodzinnego (Sz. P. w Nowym Targu). Proponują wiedzę faktograficzną zastąpić uczeniem umiejętności. Powinna być stosowana indywidualizacja nauczania, obejmująca zarówno uczniów zdolnych jak i wykazujących opóźnienia w nauce. Wspólnym zintegrowanym nauczaniem powinna być objęta młodzież opóźniona w roz-

woju i niepełnosprawna. Należy organizować wspólne zajęcia dla dzieci i ich rodziców (Sz.P. w Skawinie). Pozytywnie oceniając obowiązującą „sześciostopniową skalę ocen, negatywnie postrzegają sam system oceniania, zwłaszcza obiektywizm wystawionych ocen, np. „niektórzy nauczyciele wystawiając ocenę kierują się nazwiskiem ucznia, a nie jego wiedzą” (Sz.P. w Haczowie). Sugerują, aby pozwolić nauczycielowi na stosowanie własnej skali i systemu ocen pracy ucznia, częściej opisowej, a przy ocenie brać pod uwagę predyspozycje ucznia.

3. Jakie zmiany wprowadziłoby w systemie wychowania w przyszłej szkole?

Objęci „burzą mózgow” nauczyciele i rodzice kładą duży nacisk na wczesną profilaktykę związaną z wychowaniem młodzieży oraz zmianami w metodach karania i nagradzania (Sz.P. w Harasiukach).

Zdaniem rodziców Sz.P. w Tarnowcu wczesna profilaktyka trudności wychowawczych powinna być już zapoczątkowana w oddziale zerowym. Różne są opinie rodziców tej szkoły na temat karania i nagradzania dziecka. Większość wydaje się nie dostrzegać jeszcze innych, poza karą i nagrodą możliwości, sposobów wychowania, np. przez wczuwanie się w stan duchowy dziecka, poznanie jego potrzeb i poświęcenie mu więcej czasu. Stąd w nowoczesnej szkole bardzo istotne znaczenie będzie miała pedagogizacja rodziców. Wczesne powiadomienie rodziców o kłopotach wychowawczych oraz otoczenie uczniów opieką przez specjalistów zapobiegnie w wielu przypadkach trudnościom dydaktycznym i wychowawczym, np. wady wymowy, dysleksje, dysgrafie, zaburzenia w zachowaniu, trudności szkolne (Sz.P. w Haczowie). Nauczyciele i rodzice uważają, że skuteczne wychowanie jest wynikiem właściwych relacji dom – szkoła.

Uczniowie pragnęliby, aby nauczyciele byli bardziej wyrozumiali, pomogli im rozwiązywać problemy (Sz.P. w Działoszycach). Zdaniem uczniów, nauczycieli i rodziców szkoła powinna zaspokajać podstawowe potrzeby ucznia, a w szczególności pomagać uczniom pokonać trudności w ramach zajęć wyrównawczych oraz rozbudzać i rozwijać zainteresowania poprzez zajęcia pozalekcyjne; uczniowie powinni mieć więcej czasu na uczestniczenie w zajęciach dodatkowych, jak: koła zainteresowań, zajęcia wokalnno-muzyczne, dodatkowe języki obce, obsługa komputerów i inne.

4. Jaka powinna być relacja pomiędzy nauczycielami, uczniami i rodzicami?

Zarówno nauczyciele jak i uczniowie powinni w szkole czuć się dobrze, być dowartościowani. Relacje pomiędzy uczniem i nauczycielem powinny opierać się na rzeczywistym partnerstwie, podmiotowym traktowaniu ucznia i przewodniej roli nauczyciela, z zachowaniem jednak pewnych granic (dystansu) – (Sz.P. w Czarnym Dunajcu). Uczeń, jako współgospodarz przyszłej nowoczesnej szkoły, będzie bardziej aktywny, otwarty na wiedzę, bardziej zaangażowany w pracy na rzecz klasy, szkoły i środowiska. Wspólnie z dyrektorem szkoły, nauczyciele i uczniowie będą tworzyć atmosferę cechującą się życzliwością, opartą na wzajemnym szacunku i zrozumieniu.

Rodzice i nauczyciele twierdzą, że w przyszłej szkole ich kontakty będą ściślejsze, częstsze. Wspólnie będą zmierzać do wyznaczonego celu (Sz.P. w Ostrężnicy). Autorzy projektu postulują stworzenie jednolitego frontu szkoła – dom, zwiększenie współpracy pomiędzy szkołą i rodzicami w procesie dydaktycznym, wychowawczym i opiekuńczym, lepszą znajomość sytuacji rodzinnych uczniów, przeprowadzanie wywiadów wspólnie z uczniami (Sz.P. w Nowym Targu).

5. Jakie cechy osobowościowe nauczyciela przyczynią się do budowania jego autorytetu?

Nauczyciel przyszłej szkoły winien być wykształcony (po studiach magisterskich), przygotowany do nauczania dwu przedmiotów (specjalizacji), uczyć jednego zgodnie z posiadanym wykształceniem. Pensum dydaktyczne 15–18 godzin zostanie dopełnione do 40 godzin zajęciami pozalekcyjnymi. Dobry nauczyciel powinien stale doskonalić swoją wiedzę. Odznaczać się wysoką postawą moralną. Będzie to człowiek wyrozumiały, stanowczy, konsekwentny, obiektywny, cierpliwy, opanowany, a przede wszystkim sprawiedliwy (Sz.P. w Nowym Targu). Inni uczestnicy „burzy mózgów” nauczyciela „przyszłości” określają jako dobrego przyjaciela, doradcę odznaczającego się wysoką kulturą osobistą, łatwością w nawiązywaniu kontaktów z wychowankami, umiejętnością przekazywania wiedzy” (Sz.P. w Czarnym Dunajcu). Uważają, że ma być „sympatyczny, szczery, by umiał podejść do ucznia, był dowcipny, aby nie traktował ucznia przedmiotowo”. Ci sami uczniowie powiedzieli: „Nauczyciel – pomocna dłoń, przecież szkoła jest naszym drugim domem; możliwość rozmowy na każdy temat, prawdomówność, obiektywizm, tolerancja, zainteresowanie klasą, postęпами w nauce” (Sz.P. w Nowym Targu).

Uczniowie preferują nauczycieli opanowanych: „z powodu swojego złego humoru nie odpytują nas normalnie tylko się wyżywają”, rzeczowych, tolerancyjnych, o wysokiej kulturze, dyskretnych, z poczuciem humoru. Powinni być raczej młodzi, wysportowani, zwracający uwagę na strój (uczniowie ze Sz.P. w Haczowie i w Ostrężnicy). Myślę, że konkluzją może tu być wypowiedź uczestników „burzy mózgów” w szkole podstawowej w Janowie Lubelskim: „nauczyciel wykształcony i kompetentny, ciągle doskonalący się, o wysokich walorach etycznych, twórczy i nowatorski”.

6. Kto i jakie rodzaje poradnictwa będzie prowadził na terenie szkoły?

Poradnictwo psychologiczno-pedagogiczne powinno znajdować się na terenie szkoły i obejmować wszystkich uczniów. Działalność wychowawczą nauczycieli będą wspierać: pedagog szkolny, psycholog, seksuolog, lekarz, dentysta i wyspecjalizowani terapeuci. Konieczna jest możliwie wczesna profilaktyka zaburzeń w zachowaniu uczniów i opóźnionych w rozwoju. W nowoczesnej szkole będą organizowane klasy integracyjne, wspólne dla dzieci w normie i opóźnionych w rozwoju. Zdaniem rodziców szkoła powinna kształcić, rozwijać zainteresowania, przygotowywać ucznia do świadomego wyboru przyszłej drogi życiowej, na-

uczyć współżycia w grupie, wykształcić umiejętność przeciwstawiania się wszelkim zagrożeniom (np. Sz.P. w Haczowie).

7. Jakie zadania będzie realizował samorząd uczniowski w szkole?

Samorząd uczniowski jest dla wszystkich uczniów, którzy świadomie chcą uczestniczyć w całokształcie pracy szkoły. Samorząd uczniowski powinien zajmować się sprawami organizacyjno-porządkowymi, współpracować z nauczycielami, przedstawiać problemy wychowawcy klasy, bronić uczniów, brać udział w wystawianiu ocen ze sprawowania, organizować imprezy klasowe i szkolne, organizować prace użyteczne na rzecz szkoły, dbać o czystość i estetykę w szkole, kierować pracą sklepiku szkolnego (Sz.P. w Harasiukach). Głównym zadaniem samorządu uczniowskiego jest i będzie w przyszłości organizowanie imprez kulturalnych, dyskotek, wycieczek, jak również udzielanie pomocy w różnych sprawach, m.in. pozyskiwanie drobnych środków materialnych na pomoc dla najuboższych uczniów poprzez organizowanie akcji zbierania i sprzedaży ziół, butelek i makulatury itp. (Sz.P. w Haczowie i Działoszycach).

8. Skąd powinny pochodzić środki finansowe na prawidłowe funkcjonowanie nowoczesnej szkoły?

Środki finansowe na realizację planowanych zadań powinien zapewnić budżet państwa, przede wszystkim na pensje dla nauczycieli (niezależnie od nacisków i sympatii lokalnych). Utrzymanie bazy szkolnej powinno leżeć w gestii samorządu gminnego, a zaspokojenie różnorodnych dodatkowych potrzeb uczniów w gestii rodziców. Budżetem szkoły powinna dysponować Rada Szkoły. Bardzo istotny wpływ na pozyskanie środków finansowych gwarantujących funkcjonowanie nowoczesnej szkoły będą miały sposoby i metody określenia priorytetowych zadań placówki szkolnej z udziałem Rady Szkoły, rodziców i samorządu lokalnego, w taki sposób, aby zostały one uznane przez te podmioty za swoje i ważne. Dla określenia konkretnych projektów rozwoju poszczególnych szkół z udziałem różnych partnerów, w tym zwłaszcza Rady Szkoły szczególnie przydatna może być metoda „burzy mózgów” w połączeniu z wywiadami uczestniczącymi i ewentualnie dyskusjami w małych grupach.

Mieszkańcy wsi i miasteczek lokalnych niejednokrotnie już udowodnili, że jeśli cel jest tego wart, to środki finansowe muszą się znaleźć. Po podporządkowaniu szkół podstawowych samorządom gminnym można oczekiwać, że nastąpi znaczny wzrost zaangażowania mieszkańców tych miejscowości w sprawy rozwoju oświaty we własnym środowisku.

Wnioski

Przedstawiona systematyczna analiza samodzielnych projektów miała na celu uzyskanie odpowiedzi na pytanie, jak nowoczesną, dobrą szkołę wyobrażają sobie naukowcy, nauczyciele, rodzice i uczniowie. W niniejszej publikacji z konieczności zostały przedstawione jedynie wybrane projekty nowoczesnych szkół podsta-

wowych w lokalnym środowisku. Działający po partnersku w ramach każdej szkoły nauczyciele, uczniowie i rodzice są nośnikami cennych wartości. Dzięki połączeniu metody „burzy mózgów” z wywiadem ankietowym udało się wyzwolić bogactwo inicjatyw o różnym stopniu wartości i realności.

Na podstawie zebranego materiału można stwierdzić, że nauczyciele, uczniowie i rodzice widzą pilną potrzebę zmiany w polskiej szkole. Zmiany te trzeba inicjować rozpoczynając od każdej pojedynczej szkoły, a raczej każdej społeczności szkolnej, tj. uczniów i nauczycieli i współpracujących z nimi partnerów, głównie rodziców. Od zmiany świadomości i gotowości do wprowadzania zmian przez tych właśnie partnerów zależeć będzie powodzenie każdej reformy edukacyjnej.

Przyszła nowoczesna szkoła powinna:

1. Wspomagać ucznia w procesie samodzielnego poznawania przez niego świata, przybliżać uczniowi wiedzę o otaczającym go świecie, prawach nim rządzących oraz o nim samym, jako przyszłym obywatelu, w pełni odpowiedzialnym za swoje słowa i czyny.

2. Przez nauczycieli wspomagać i ukierunkowywać rozwój człowieka jako jednostki funkcjonującej w wybranym przez siebie systemie wartości i zdolnej do życia w ramach różnego typu wspólnot.

3. Wprowadzać intelektualizację kształcenia, która zakłada, że głównym zadaniem nauczyciela nie jest samo nauczanie przedmiotu, lecz wskazanie uczniowi jak sam powinien się uczyć. Szczęólnego znaczenia nabiera przygotowanie ucznia do kształcenia ustawicznego przez całe życie, co wymaga rozwijania i kształtowania postaw motywacyjnego rozwoju.

4. Być bardziej placówką, w której dzieci żyją, niż placówką, w której tylko się uczą. W przyszłej nowoczesnej szkole proces kształcenia będzie traktowany równorzędnie z wychowaniem.